

TOP 3
smartfonów
Czerwiec 2016



od **1 zł**
na start

PLAY Abonament

Sprawdź online >

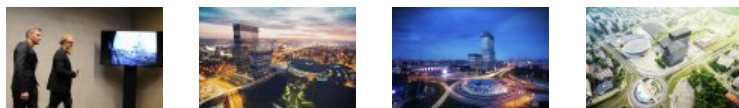
 SZUKAJ

Przemo Łukasik: Biurowce .KTW nie zasłonią Spodka

Rozmawiał Tomasz Czoik 29.07.2016 00:00



Przemo Łukasik (GRZEGORZ CELEJEWSKI)



Zobacz zdjęcia (6)

- Nasze biurowce będą - jak to mówią Ślązacy - dupne, dlatego chcemy, żeby ich potencjał, czyli powierzchnia i funkcjonalność, również był dupny. Właśnie w tym tkwi ich siła - architekt Przemo Łukasik opowiada o biurowcach .KTW, których budowa przy Spodku niedawno się rozpoczęła.

Tomasz Czoik: Wizualizacje biurowców .KTW zostały oficjalnie przedstawione w maju. Kiedy rozpoczęliście pracę nad projektem?

Przemo Łukasik, architekt, współzałożyciel pracowni Medusa Group, twórca

NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE

- 1 Mieszkania za remont w Katowicach. D wyboru jest kilkadziesiąt lokali [ZDJĘCIA]
- 2 Katowickie ogrody zachwycają. Są magiczne i pełne kwiatów [ZDJĘCIA]
- 3 Rozpoczęła się budowa ważnej drogi w Ligocie
- 4 Wolontariusz, którego wspomniał papież mieszkał w Katowicach
- 5 Radni Marcina Krupy i PIS przeciw uchwale o czystym powietrzu. Za to za

NAJNOWSZE WIADOMOŚCI

więcej

Dzielnicowa z Gliwic laureatką konkursu. Uratowała ofiarę przemocy domowej
dziś, 10:07

Spółka marszałka zainwestowała 15 mln zł w fundusze. "Nie ma tych pieniędzy"
dziś, 09:22

Rybnik dostanie ponad 3 mln zł na remonty dróg
dziś, 08:46

Dobry duch kopalni. O Skarbniku w Śląskim Wesołym Miasteczku [KONKURS]
dziś, 07:24

Wstyd! Baki radnego na sesji i dziwne

Wyborcza.pl

Prenumerata cyfrowa Wyborczej / Twoja prenumerata jest **aktywna** do 2016-12-09 (133 dni)

fundacja@aktywni... ▼

...ta terra. Do udziału, na której powstanie biurowce, przymiaru tylko kilku architektów, zarówno polskich, jak i zagranicznych. Inwestor, TDJ Estate, uznał, że do współpracy zaprosi twórców, którzy mają już na swoim koncie projekty budynków biurowych. Znaleźliśmy się w tym gronie.

Jak się okazało, nasza koncepcja najbardziej się spodobała. Przyjęliśmy to jako duże wyróżnienie, jednak - co należy podkreślić - projekt nie od razu wzbudził uznanie. Początkowo wydał się klientowi zbyt prosty. Zasugerował więc, abyśmy nieco urozmaicili koncepcję. Wyjaśnialiśmy, że wszelkie zmiany tej prostej bryły nie będą korzystnie wyglądały w centrum Katowic. To miasto nie jest przecież Dubajem, Londynem czy Nowym Jorkiem. Na kolejnym spotkaniu przedstawiliśmy inwestorowi koncepcję z minimalnymi zmianami w zakresie zastosowanego materiału i proporcji szkła. Podziękowano nam za zaangażowanie, stwierdzono jednak, że pierwsza propozycja była najwłaściwsza. Doceniono umiar i uniwersalność koncepcji. To był dla naszej pracowni wyraźny sygnał, że poszliśmy w dobrym kierunku.



POLUB

Projektowi .KTW przez długi czas towarzyszyła bardzo tajemnicza aura.

- Klient postawił sprawę jasno: o projekcie będzie można opowiadać dopiero, kiedy wszystko będzie dopracowane. Na prezentacji miał być gotowy w 100 proc. Nikt nie mógł pozwolić sobie na falstart, to zbyt ważne miejsce, zbyt istotny projekt, rozbudzone oczekiwania. Ostatecznie wszystko było bardzo profesjonalnie przygotowane i odbiorcy to docenili.

Po zaprezentowaniu wizualizacji internauci szybko zauważyli podobieństwo biurowców .KTW do kompleksu De Rotterdam. Traktujecie to jako zarzut?

- Podobną opinię wyraził nasz śląski kolega po fachu Robert Konieczny. Oczywiście w istocie rzeczy samo porównanie .KTW do dzieła Rema Koolhaasa jest dla nas sporym wyróżnieniem - o ile to szczery komplement. Budynków w takim stylu jest tak naprawdę zdecydowanie więcej niż przytaczany przykład. Mimo to nie dziwi mnie, że internauci pozostawiali akurat takie komentarze. Kiedy jednak podobna opinia pada z ust architekta tak obeznanego w światowych realizacjach jak Robert, prywatnie mojego serdecznego kolegi, zaczynam się dziwić. Wskazanie na De Rotterdam bez przytoczenia co najmniej sześciu innych budowli, które znamy, a które jeszcze bardziej przypominają nasze założenia z .KTW, powoduje, że nabieram wątpliwości co do faktycznych intencji autora

Wyborcza.pl

Prenumerata cyfrowa Wyborczej / Twoja prenumerata jest **aktywna** do 2016-12-09 (133 dni)

fundacja@aktywni... ▼

tego zaizolow. Powiem jasno. Uczym się architektury, nie podszkapieni, i mamy świadomość powtarzalności pewnych rozwiązań, które stosujemy. Nie czujemy potrzeby wyważania otwartych drzwi przy każdej kolejnej realizacji. Jak trzeba, to budujemy z cegły, której używano w średniowieczu.

Jaka była główna idea waszego projektu?

- Nigdy nie kryliśmy z Łukaszem Zagałą, moim zawodowym partnerem, że nasz fach to w dużej mierze robota w sektorze usługowym. To znaczy, że musimy jak najlepiej zrozumieć potrzeby klienta. Opracowujemy i realizujemy zlecenia dla różnych odbiorców, czasem są to rodziny, a czasem duże firmy i korporacje. W przypadku biurowców najważniejsze jest, aby stworzyć dobrą i skuteczną maszynę do wynajmu, do różnych aranżacji i form organizacji pracy. Żeby budynek przynosił zyski, musi znaleźć najemców, a znajdzie ich tylko wtedy, gdy będzie efektywny i elastyczny. Zresztą na Śląsku zawsze do architektury podchodziło się pragmatycznie. Przykładem są choćby piękne robotnicze osiedla: Nikiszowiec, Karb czy Rozbark. Budowano je bardzo blisko zakładów pracy, ale w taki sposób, aby osłodzić nieco życie robotnikom strudzonym codzienną ciężką pracą, aby dać im kontakt z rodziną, kościołem czy szynkiem. Miały one pomóc w zachowaniu pewnej zdrowych proporcji.

Podobnie było z halami fabrycznymi. Dzisiaj ich elewacje wydają nam się piękne, ale nie taki był ich podstawowy cel. Obiekty te miały być uniwersalne, w razie potrzeby pomieścić dużą prasę Skody, ale kilka miesięcy później być przystosowanym do przyjęcia nowych technologii. To musiało być funkcjonalne i efektywne, pragmatyczne. Na Śląsku nie budowało się na pokaz.

Mówiąc zupełnie szczerze, nie mieliśmy w planach manifestowania czegokolwiek projektem .KTW, choć oczywiście trudno będzie przejść obojętnie obok budynku, który ma 130 m. Powiedzmy jednak wprost: nasze biurowce będą - jak to mówią Ślązacy - dupne, dlatego chcemy, żeby ich potencjał, czyli powierzchnia i funkcjonalność, również był dupny. Właśnie w tym tkwi ich siła.

Nie przyszło wam na myśl, żeby zrobić coś bardziej ekstrawaganckiego?

- Zdarzyło nam się kiedyś z Łukaszem, siadając do jakiegoś projektu, powiedzieć: spróbujmy zrobić coś odjechanego, innego. Ale pomimo tych założeń i narzuconej presji wyszły jak zawsze kanciaste bryły i prostopadłości-klocki. To chyba przeznaczenie, sygnał, z którym nie walczymy.



Biurowce .KTW wpiszą się w trwającą od dobrych kilku lat zmianę wizerunku Katowic?



Wyborcza.pl

Prenumerata cyfrowa Wyborczej / Twoja prenumerata jest **aktywna** do 2016-12-09 (133 dni) fundacja@aktywni... ▼

świadomość, że miejsce, w którym staną biurowce, jest szczególnie. Wieszowce .KTW powstają na przecięciu dwóch katowickich osi. Jedną z nich to al. Korfantego, która wyrosła w pewnym sensie na architekturze modernistycznej. Życie pokazało, że ta oś funkcjonuje i się przekształca, coraz więcej dzieje się np. wokół rynku.

W ostatnich latach mocno ukształtowała się też druga oś, wzdłuż ul. Chorzowskiej i al. Roździeńskiego. Pojawiło się tam kilka świetnych budowli. Wyrosła Strefa Kultury, ale ciekawych gmachów przybywa także nieco dalej, w kierunku Chorzowa. To właśnie te obiekty są obecnie wizytówką Katowic, nie kopalnie i hale przemysłowe. Podkreślają one, że motorem miasta stają się nowe technologie, biznes i kultura. Potencjał Śląska nie jest już mierzony wielkością wydobycia, a talentem i pracowitością nowej, wykształconej na śląskich uczelniach młodej kadry inżynierów, ekonomistów, analityków i humanistów. Nasze biurowce również wpiszą się w tę nową oś. Stąd też zdecydowaliśmy się na odwrócenie budynku o 90 stopni w stosunku do dawnego DOKP autorstwa Jerzego Gottfrieda. .KTW będą stać równolegle do al. Roździeńskiego.

Wspomniany Jerzy Gottfried nie był zachwycony waszym projektem .

- Profesorowi nie spodobał się pomysł przesunięcia brył, którym charakteryzować się będą biurowce. Poprzez taki zabieg staraliśmy się rozbić ogromną masę budowli. Dzięki temu w miejscu przesunięć powierzchniom biurowym towarzyszyć będą mogły tarasy.

Chodziło nam również o to, aby dodać konstrukcjom dynamiki, ale też wywołać niepokój. Odeszliśmy od klasycznych rozwiązań. Profesor odniósł jednak wrażenie, że to wszystko jest przypadkowe, na pokaz, że wcześniej tego nie analizowaliśmy. W rzeczywistości było zupełnie inaczej. Szanujemy jednak zdanie naszego starszego kolegi. To bardzo twórczy i doświadczony architekt.

Deklarowaliście w maju, że nie chcecie, aby biurowce .KTW przyćmiły Spodek i pozostałe budynki w Strefie Kultury. Jednak ze względu na wysokość zdecydowanie będą górować nad resztą i to na nich skupiać się będzie uwaga. - To prawda, że naszą bryłę, jadąc od Sosnowca, zobaczymy zdecydowanie wcześniej niż Spodek. Warto się jednak przyjrzeć wizualizacjom .KTW. Dobrze na nich widać główne ujęcia al. Korfantego. Pokazują one, że takie obiekty jak Spodek czy pomnik Powstańców Śląskich nie będą wcale przysłonięte przez .KTW. Dalej będą dostępne i widoczne. Podczas spaceru z rynku w naszym kierunku cały czas będzie widać Spodek. Nie wydaje mi się, żeby .KTW go przytłaczało.

Z którego miejsca widok na .KTW będzie najbardziej okazały? - Wydaje mi się, że od strony Sosnowca. To moja ulubiona perspektywa. Lubię również widok od ul. Chorzowskiej i Superjednostki. One jasno pokazują, że fundamentem kompozycji będzie Spodek i jego nietypowy kształt, do którego się już przyzwyczailiśmy. Tak naprawdę potwierdzają to wszystkie perspektywy: ta od strony ul. Chorzowskiej, gdy zaczynamy wjeżdżać do tunelu, ta od strony Warszawy i Sosnowca, kiedy wbijamy się w aglomerację, ale również ta "spacerowa", od strony NOSPR czy MCK.

Biurowce.KTW staną w Strefie Kultury, choć z kulturą nie będą miały zbyt wiele wspólnego, będą przeznaczone głównie dla firm. Czy "zwykły" katowiczanie znajdzie tam coś dla siebie? - Proszę mi wierzyć, nie ma nic lepszego dla Strefy Kultury niż obiekt, który nie będzie w pełni kulturalny. .KTW będzie zapewne funkcjonował w nieco innych porach niż sąsiednie budynki, będą one więc dla siebie uzupełnieniem. Co zaoferuje "zwykłym" katowiczantom?

POLUB



Wyborcza.pl

Prenumerata cyfrowa Wyborczej / Twoja prenumerata jest **aktywna** do 2016-12-09 (133 dni) fundacja@aktywni... ▼

przede wszystkim wyeliminowaniu innych ludzi ze strefa. Otaczanie się samymi biurowcami i galeriami handlowymi jest złe. Pójście w przeciwnym kierunku też nie jest dobre. Warto zachować równowagę. Obecność .KTW wcale nie zaburzy ładu panującego w Strefie Kultury, urozmaici ofertę tego miejsca. Osoby, które będą korzystać z NOSPR czy MCK, wpadną przy okazji do restauracji czy innych lokali, które znajdują się na najniższych kondygnacjach biurowców. Myślę, że wytworzy się pewnego rodzaju synergia. Miasto, jak również sama Strefa Kultury skorzystają na tym.



Z czego wykonana będzie elewacja .KTW?

- Szukaliśmy rozwiązań, które będą zarazem ponadczasowe i funkcjonalne. Staraliśmy się tak wybrać materiał, aby powierzchnie biurowe były odpowiednio doświetlone. W biurowcu ważną kwestią jest też pozbywanie się ciepła wytwarzanego przez ludzi i sprzęt. Odpowiednie schładzanie i dostarczanie powietrza zwykle sprawia spore problemy. Można to regulować instalacjami, ale generuje to koszty. Łatwiej zapobiec temu już poprzez architekturę. Dlatego też .KTW nie będzie szklanym akwariem. Do części powierzchni nieprzeziernych wybraliśmy betonowe prefabrykaty. Proste, trwałe i gwarantujące jakość. Projektowaliśmy elewację tak, aby za 20 lat jej kolor się nie zmieniał i nie trzeba było jej wymieniać lub malować. Chcemy prostoty, ale nie tandety. Warto wspomnieć, że biurowce będą też inteligentnie zarządzane oraz certyfikowane, dzięki czemu wygenerują oszczędności, nie tylko finansowe.

Trudno tworzyć wybitną architekturę w tak charakterystycznym miejscu?

- Działka, na której znajdują się biurowce .KTW nie jest obszerna i trzeba było przede wszystkim pójść w górę, zaprojektować wysokie budynki. Inwestor poniósł spore koszty, bo oprócz wydania pieniędzy na działkę musiał jeszcze zapłacić za rozbiórkę budynku DOKP. Dla tego obszaru trzeba było stworzyć też warunki zabudowy. W obszarze analizy urbanistycznej znalazł się już kiedyś biurowiec o podobnej wysokości - Altus autorstwa Dietera Palety. Bezpośrednie sąsiedztwo naszych budynków stanowią inne bardzo cenne architektonicznie realizacje. Każda z nich charakteryzuje się odrębnym stylistycznie językiem architektonicznym, ale razem tworzą ciekawą i nową twarz Katowic.

Czy .KTW to projekt, na który architekt czeka całe życie? - Niewątpliwie tak. To niezwykle wyzwanie. Biurowce powstaną w samym sercu miasta i regionu, nie będą anonimowymi budowlami. Wiemy, z jakim ryzykiem wiąże się takie przedsięwzięcie. Zawsze znajdują się krytycy, zwłaszcza że dziś w internecie, zasłaniając się nickiem, można napisać niemal wszystko. Tak to już jest, że duże

POLUB

Wyborcza.pl

Prenumerata cyfrowa Wyborczej / Twoja prenumerata jest **aktywna** do 2016-12-09 (133 dni)

fundacja@aktywni... ▼

wielu z nich uznawała nietykalną konstrukcją. Dział obiektu urosł do miana symbolu. Ja sam jestem do niego bardzo przywiązany. Przede wszystkim staraliśmy się działać tak, aby nie ulec presji związanej z projektem. Skupiliśmy się na pracy i na oczekiwaniach naszego klienta, a nie na otoczce .KTW. Mamy nadzieję, że dzięki temu przedsięwzięciu w przyszłości spadną na nas kolejne ciekawe wyzwania.

Ferrari, porsche i mercedesy stają się tu jeszcze bardziej luksusowe. Firma z Czechowic-Dziedzic podbija świat [ZDJĘCIA] >>>



Skomentuj

Podziel się

POLUB

Zobacz więcej na temat: [Spodek](#), [Katowice](#)

ZOBACZ TAKŻE



Henryk Buszko był herosem. Nie chciał budować ikon, lecz rozwiązać problemy ludzi



Jurand Jarecki: Drażnią mnie miasta, które wyglądają, jak słupy ogłoszeniowe



Architekt: młodzi wolą mieszkać na przedmieściach, bo w centrum jest za drogo



Tomasz Konior: Architektura ma służyć ludziom, a nie tylko zaspokajać ambicje architektów [ROZMOWA]

Komentarze (2)

belmondo | [zmień](#)

Skomentuj

[najnowsze](#) [popularne](#)

Kolejny ciekawy budynek w moim mieście. Przyłączam się do braw:-).

[Odpowiedz](#)

katkaka1 3 godziny temu
Brawo Medusa Group !

0

[Odpowiedz](#)

WYBORCZA.PL POLECA



Człowiek o najbardziej wrażliwych uczuciach religijnych w kraju wysmażył w ostatnich latach 89 donosów



Wyzysk sprzątaczek. Pensja 1200 zł minus 200 za brak kamizelki. I bezpłatne zastępstwa



Pierwsze słowa papieża Franciszka po ogłoszeniu "Habemus papam" brzmiały "Buona sera"

▼ **TEMATY WAŻNE DLA KATOWIC** POLUB ▼

▼ **WIĘCEJ TEMATÓW - KATOWICE**

Na skróty: [Gazeta.pl](#) [Wiadomości](#) [Sport.pl](#) [Biznes](#) [Gazeta Wyborcza](#) [Praca](#) [Program TV](#)

Polecamy: [Deser](#) [Program TV](#) [Pogoda](#) [Tematy](#) [Wideo](#) [Wyniki Lotto](#)

[Poczta](#) [Newsletter](#) [Facebook](#) [RSS](#)

Copyright © Agora SA [O nas](#) [Reklama w Gazecie Wyborczej](#) [Prywatność](#) [Wszystkie artykuły](#) [Licencje/Kontent](#) [Kontakt](#) [Zgłoś błąd](#) [Pomoc](#)